

20 lat polskiej wsi w Unii Europejskiej

O doświadczeniach przy wdrażaniu eurofunduszy rozmawiamy z radną województwa **dr Zofią Szalczyk**.

Jakie były początki wdrażania w Polsce Wspólnej Polityki Rolnej?

– W 2001 r. rząd RP wyznaczył Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jako instytucję przyznającą pomoc finansową z funduszy WPR w kraju. Przygotowania agencji do wykonywania tego zadania trwały około trzech lat. W tym czasie stworzono odpowiednie procedury, system informatyczny oraz strukturę terenową do obsługi wniosków o dopłaty unijne. Utworzono trzypięciopięciową strukturę organizacyjną ARiMR. Przygotowano m.in. bazę lokalową dla 330 nowych jednostek terenowych ARiMR (16 oddziałów, 314 biur powiatowych) oraz wykwalifikowane zespoły pracowników. Mnie przypadła główna odpowiedzialność za zbudowanie struktury terenowej agencji w Wielkopolsce, zorganizowanie oddziału przy ul. Strzeszyńskiej w Poznaniu i 31 biur powiatowych.

Już w 2003 r. rozpoczęliśmy przyznawać dotacje ze środków unijnego programu SAPARD. Ten program o budżecie około 1 mld euro pomógł sektorowi przetwórstwa rolno-spożywczego w dostosowaniu się do unijnych standardów higienicznych, sanitarno-weterynaryjnych, bezpieczeństwa żywności i ochrony środowiska. Pierwsi rolnicy otrzymali środki na modernizację gospodarstw, a samorządy gmin pozyskały dotacje na inwestycje infrastrukturalne. Beneficjenci tego przedakcesyjnego programu przekonali się, że można dostać pieniądze, a przygotowanie wniosku o pomoc nie jest zbyt kłopotliwe.

Czyli nie taka straszna ta UE, jak zapowiadano, ale zmiany w polskim rolnictwie były konieczne.

– Przed przystąpieniem do UE, agencja musiała zbudować krajowy system identyfikacji i rejestracji zwierząt gospodarskich. W związku z tym w 2003 r. biura powiatowe we współpracy z inspekcją weterynaryjną przeprowadziły masową akcję kółczykowania bydła, owiec, kóz i ewidencjonowania całego pogłównia

trzozy chlewnej. Wywiązaliśmy się z tego zadania celująco. Całe pogłównie zwierząt zostało oznaczone i zarejestrowane w agencyjnej bazie. W skali kraju zarejestrowano 897 tys. posiadaczy zwierząt oraz 6,6 mln szt. zwierząt.

W pierwszym kwartale 2004 r. odbyła się kolejna akcja masowa, gdy biura powiatowe w Wielkopolsce nadały ponad 150 tys. numerów ewidencyjnych przyszłym beneficjentom unijnych funduszy rolnych. W tym samym czasie przeprowadziliśmy w każdej gminie kampanię informacyjną o płatnościach bezpośrednich. W tym przedsięwzięciu pomagali nam doradcy z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, pracownicy banków spółdzielczych oraz urzędów gmin. Staraliśmy się dotrzeć z informacją do każdego potencjalnego beneficjenta. Wszystko po to, aby zrealizować misję agencji, tj. jak najlepszego wykorzystania środków finansowych WPR. Pracowaliśmy pod silną presją czasu, przy bardzo ograniczonym potencjale kadrowym. Przed 1 maja 2004 r., dniem wstąpienia Polski do UE, skomplikowany system obsługi dopłat bezpośrednich był gotowy, tzn. zdolny do przyznawania pomocy zgodnie z przepisami unijnymi. Działa on zresztą do dzisiaj.

Podczas pierwszej kampanii Wielkopolski Oddział Regionalny ARiMR przyjął 122,5 tys. wniosków na powierzchnię niemal 1,7 mln ha. Następnego roku wniosków było więcej o 4,5 tys., na powierzchnię większą o 34 tys. ha. Taki stan utrzymywał się przez następne lata. Z perspektywy dwudziestu lat oceniam, że każda kampania dopłat bezpośrednich była dużym wyzwaniem dla pracowników agencji, ale pierwsza z nich wymagała nadzwyczajnego zaangażowania i towarzyszyły jej silne emocje oraz świadomość wyjątkowej odpowiedzialności wobec całego środowiska rolniczego.

Co było najtrudniejsze przy wdrażaniu WPR w Polsce?

– Trudności było wiele. Ograniczyć się tylko do trzech:



Radna dr Zofia Szalczyk była współtwórcą Wielkopolskiego Oddziału Regionalnego ARiMR, kierowała wdrożeniem unijnego programu dla rolnictwa SAPARD oraz pierwszymi dwiema kampaniami wypłat dopłat bezpośrednich w regionie. Później, jako wiceprezes ARiMR nadzorowała procesy przyznawania unijnej pomocy finansowej w ramach WPR. Następnie jako wiceminister rolnictwa przygotowała PROW 2014-2020. Wykładała na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu zagadnienia dotyczące funduszy unijnych dla gospodarki żywnościowej.

Przez dwadzieścia lat członkostwa Polska wpłaciła do budżetu UE około 82,6 mld euro (do 30 listopada 2023 roku). Otrzymała łącznie 244,5 mld euro, w tym 75,8 mld euro na Wspólną Politykę Rolną

braku wyspecjalizowanej kadry pracowników, skomplikowanych i trudnych procedur przyznawania pomocy oraz niechęci beneficjentów do składania wniosków. Konieczny był duży wysiłek do zachęcania różnych podmiotów do korzystania z pomocy unijnej. Na przykład do promowania działań PROW 2007-2013 agencja wykorzystwała popularny serial telewizyjny „Ranczo”. W dialogi bohaterów serialu wpleciono m.in. informacje o poszczególnych rodza-

jach dotacji z tego programu. Za ten rodzaj promocji WPR agencja otrzymała specjalną nagrodę z KE.

Jakie korzyści polskiemu rolnictwu przyniosły fundusze europejskie?

– Oczywistym efektem finansowego wsparcia rolnictwa było podniesienie dochodów rolniczych i zwiększenie zdolności inwestycyjnych beneficjentów otrzymujących dotacje z funduszy WPR. Te fundusze oraz związane z nimi wymagania

prawne spowodowały przede wszystkim modernizację i rozwój kilkuset tysięcy gospodarstw rolnych, kilku tysięcy zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego. Rolnicy dostosowali produkcję rolną do wysokich wymagań jakościowych stawianych przez jednolity rynek unijny. Wyniki w tym zakresie są szczególnie widoczne w branżach ogrodniczej i mleczarskiej.

Dzisiaj polska żywność ma dobrą markę na rynkach światowych. Potwierdza to ciągle wzrastający eksport. W 2003 roku wartość polskiego eksportu żywności, zwierząt i innych produktów rolnych wyniosła 3,5 mld euro. Obecnie Polska eksportuje ten rodzaj produktów o wartości około 48 mld euro. Oczywiście znaczący udział w tym sukcesie eksportowym ma Wielkopolska, bowiem przoduje w produkcji żywności najwyższej jakości. Jej udział w produkcji żywności szacuje się na 12-15 proc. W ciągu ostatnich 20 lat swoboda wymiany handlowej na całym obszarze UE oraz trzynastokrotny wzrost wolumenu eksportu to najbardziej przemawiające do wyobraźni dowody na korzyści ekonomiczne sektora rolno-spożywczego, wynikające z członkostwa Polski w UE.

Obowiązek utrzymania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej i przestrzegania norm ochrony środowiska spowodował, że produkcja rolnicza odbywa się z poszanowaniem środowiska naturalnego. Dzięki takim mechanizmom jak renty strukturalne i premie dla młodych rolników czy scalanie gruntów rolnych poprawiła się też jakość struktury agrarnej. Do szczególnych efektów WPR zaliczam także porządkowanie spraw związanych z własnością nieruchomości gruntowych, a także przechodzenie rolników na opodatkowanie VAT.

Należy również zauważyć poprawę poziomu życia na obszarach wiejskich dzięki licznym inwestycjom w infrastrukturę techniczną, dofinansowanym z PROW. W wielu miejscowościach do 5 tys. mieszkańców wybudowano

wodociągi, uporządkowano gospodarke ściekową, zbudowano świetlice, boiska, place zabaw. Inwestowano także w poprawę infrastruktury drogowej. Została wdrożona bardzo cenna inicjatywa LEADER i związana z nią działalność lokalnych grup działania. W Polsce powstało ponad 300 LGD, a w Wielkopolsce jest ich 30 i obejmują prawie cały obszar regionu z wyłączeniem miast powyżej 20 tys. mieszkańców. Grupy na trwałe wpisały się w strukturę pozarządowych organizacji społecznych, a wsparcie rozwoju lokalnego w Polsce za pośrednictwem LGD w latach 2007-2020 to kwota około 5 mld zł. Efektem ich działalności są liczne obiekty „małej” infrastruktury wsi, ochronione zabytki, kultywowana tradycja i obyczaje wiejskie itd. Zauważalny jest także rozwój przedsiębiorczości – powstają nowe pozarolnicze działalności gospodarcze. Ponad 2,2 tys. wielkopolskich obiektów oznaczonych tablicami informującymi o dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich jest wizualnym dowodem korzyści z członkostwa Polski w UE.

Ile Polska musiała wpłacić do UE, aby zyskać?

– Przez dwadzieścia lat członkostwa Polska wpłaciła do budżetu UE około 82,6 mld euro (do 30 listopada 2023 r.). Otrzymała łącznie 244,5 mld euro, w tym 75,8 mld euro na Wspólną Politykę Rolną. Wśród środków z WPR największą pozycję stanowią płatności bezpośrednie dla rolników. Jest to kwota ponad 48 mld euro. Drugą grupę stanowią fundusze na wsparcie rozwoju obszarów wiejskich (26 mld euro). Przez ten dwudziestoletni okres członkostwa Polski w UE otrzymywaliśmy środki z czterech perspektyw finansowych. Najwięcej Polska otrzymała w latach 2014-2020: to była kwota aż 105,8 mld euro, w tym 28,5 mld na WPR. Wsparty one przed wszystkim rozwój polskiej infrastruktury i przedsiębiorstw, które stały się bardziej konkurencyjne na rynku krajowym i za granicą. ■



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl